№ 37. Czwartek 15. Lutego 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan Namiestnik nadał zacząwszy od roku szkolnego 186⁵/₆ uczniowi 4tej klasy gimnazyum samborskiego, *Szczepanowi Dżurdzie Sieleckiemu* stypendyum familijne w kwocie 210 złr. w. a. z fundacyi Anieli Sieleckiej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 27. stycznia 1866.

C. k. Namiestnictwo nadało na wniosek kolegium profesorów wydziału madycznego przy wszechnicy wiedeńskiej dwa opróżnione stypendya z fundacyi Krausneckera w rocznej kwocie trzystu piętnaście (315) złotych reńskich w. a. słuchaczom medycyny 1. roku na wszechnicy wiedeńskiej a mianowicie:

1. Ksaweremu *Krausnecker*, tytułem należności do familii ś. p. fundatora Piotra Krausneckera i

2. Władysławowi *Lipińskiemu*, synowi mieszczanina lwowskiego, aż do ukończenia nauk i uzyskania godności doktora.

Lwów, 31. stycznia 1866.

Jego Excelencya pan Namiestnik nadał zacząwszy od bieżącego roku szkolnego 186⁵/₆ uczniowi 1. klasy lwowskiego II. gymnazyum wyższego Stanisławowi *Obmińskiemu* pochodzącemu z rodziny fundatora, Samuela Rocha Głowińskiego, stypendyum w rocznej kwocie 157 złr. 50 c.w.a. z fundacyi Głowińskiego dla szlachty.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31. stycznia 1866.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Niżankowicach* wpłynęło w drodze składek na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* 4 złr. 3 c. w. a., które niezwłocznie na miejsce przeznaczenia odesłane zostały.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 8. lutego b. m. raczył najmiłościwiej pozwolić hrabiemu Agenorowi *Gołuchowskiemu*, Włodzimierzowi *Dzieduszyckiemu* i Alfredowi *Potockiemu*, panom Ludwikowi *Skrzyńskiemu*, Drowi Franciszkowi *Smolce* i dyrektorowi lwowskiej filii uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego Józefowi *Kolischerowi*, poczynić kroki przygotowawcze do założenia galicyjskiego banku hypotecznego na akcye we Lwowie do udzielania pożyczek na realności miejskie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. lutego.

Lloyd dowiaduje się ze źródła, które uważa on za autentyczne, że *ciągłości prawa w Węgrzech stanie się zadość we wszystkich punktach.* Nawet najgłówniejsza część żądań ma być podobną do osiągnięcia. Po doręczeniu adresu będzie sejm wezwany, ażeby ciągnął dalej przyrzeczone w nim obrady ku załatwieniu kwestyi konstytucyjnych i przygotował odnośne projekta ustaw. Ale ponieważ tylko koronowany Król może sankcyonować ustawy, ma Jego Ces. Mość do aktu koronacyi i sankcyonowania ustaw mianować węgierskie ministerstwo ad hoc, może tylko prezydenta ministrów i ministra spraw wewnętrznych, którzy będą kontrasygnować ustawy. Dalszy los ministerstwa po sankcyonowaniu ustaw względem uregulowania prawno-politycznych stosunków, zawisł od porozumienia się między koroną i sejmem.

Do *Presse* piszą z Wenecyi, że ułaskawiono tamże sześć osób skazanych przed dwoma laty przez sądy wojskowe za zdradę główną. Także w Udine ułaskawiono trzech przestępców politycznych. To, równie jak okoliczność, że ministeryum sprawiedliwości zażądało wszystkich aktów odnoszących się do procesów, które od czasu ostatniej wojny przeprowadzone zostały, zapowiada, pisze korespondent *Presse*, że wkrótce będzie udzielona amnestya powszechna.

Wiedeńska korespondencya gazety wrocławskiej utrzymuje, jakoby do Wiednia nadeszła *nota* hr. Bismarka z *wypowiedzeniem konwencyi gasteinskiej. Wiener Abendpost* powiada jednak, że w Wiedniu nie wiedzą nic zgoła o takiej nocie, i że w ogóle od czasu zawarcia konwencyi gasteinskiej nie odbywała się między obydwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi żadna wymiana nót, których przedmiotem byłoby ostateczne rozwiązanie sprawy Księstw nadelbiańskich.

Jako dodatek do charakterystyki wrażenia, jakie sprawiła wiadoma uchwała *najwyższego trybunału w Prusiech*, posłużyć może wiadomość, podana w najnowszych dziennikach berlińskich. Mianowicie opowiadają, że stany w Księstwie Waldek chcą zaproponować, ażeby wypowiedziany został stosunek ich kraju z najwyższym trybunałem berlińskim, który podług ugody jest dla rzeczonego Księstwa w kwestyach prawnych także najwyższą instancyą.

Włoska izba deputowanych została na nieoznaczony czas odroczoną. Przy układaniu przyszłego porządku dziennego pokazało się, że z rządowych wniosków nie był jeszcze ani jeden załatwiony, chociaż niektóre z nich bardzo są naglące, jak n. p. wniosek względem dalszego obradowania nad budżetem. Na ostatniem posiedzeniu nastąpił rodzaj demonstracyi przeciw Francyi. Powód do tego nastręczył wniosek deputowanego *Cantu* za zniesieniem przysięgi politycznej. Przeciw temu wnioskowi mówił *Ricciardi.* Zniesienie przysięgi — mówił — znaczyłoby tyle, co ułatwić biskupom powrót do ich dyecezyi i nastręczyć im najlepszą sposobność do agitowania przeciw ustawie o zniesieniu klasztorów i ściągnięciu dóbr kościelnych. My zniesiemy tę przysięgę — zawołał mowca z uniesieniem, — gdy sztandar włoski będzie powiewał na kapitolu. Uprasza przeto szanownego kolegę o odwołanie tego wniosku, który będzie wotowany w Rzymie. Słowa te wywołały powszechną wesołość i grzmiące oklaski z lewej strony, i izba przyjęła proponowane przez p. Ricciardi zawieszenie obrad nad tym przedmiotem.

Rozbiły się układy finansowe między Włochami a Rzymem, ponieważ Rzym występuje z żądaniami, na które Włochy przystać nie mogą. Rząd rzymski domaga się bowiem, ażeby Włochy nie tylko przyjęły na siebie opłatę właściwej kwoty procentowej w przyszłości, ale nadto, ażeby zwróciły procenta od roku 1859 opłacane, które przeszło 90 milionów wynoszą.

Pomimo wszelkich zapewnień o powszechnej zgodzie związku cłowego z traktatem handlowym włoskim, ma się jednak potwierdzać, iż między gabinetem włoskim a rządem hanowerskim zachodzą jeszcze trudności, które dotąd nie są załatwione. Berlińska *Montags-Zeitung* pisze, iż rząd pruski stara się o pojednanie obu stron, do czego jednak nie ma widoku.

Do dzienników francuzkich donoszą z Kopenhagi, że już ułożone zostały zaślubiny teraźniejszego następcy tronu rosyjskiego z Księżniczką Dagmarą. Zaślubiny odbędą się w kwietniu w dniu urodzin Króla Chrystyana IX.

Gazeta giełdowa i handlowa donosi, iż przeważna większość korporacyi handlowych w Rosyi oświadcza się w opiniach, które od nich żądano przeciwko zawarciu traktatu handlowego między Rosyą a związkiem cłowym, na podstawie memoryału przez zjazd handlowy niemiecki ułożonego. Nawet kupiectwo w Petersburgu i Odesie oświadcza się przeciwko traktatowi handlowemu. Opinia giełdy kupieckiej moskiewskiej kończy się następującemi słowy: „Industrya wszystka zgodzi się na zmianę wielu pozycyi taryfy cłowej, a nawet na ich redukcyę, lecz przeciwna jest jednozgodnie zawarciu traktatu handlowego. Jeżeli przyjmiemy traktat w kształcie, w jakim złożony został, to stracimy możność zastosowania sił naszych przemysłowych do potrzeb naszych ekonomicznych. Gazeta rosyjska St. Petersburgska pochwala zdanie to stanu kupieckiego moskiewskiego i dodaje do niego następujące uwagi: „Gdybyśmy traktat handlowy zawarli, to rezultaty byłyby wcale inne, jak Niemcy przedstawiają. Nie poprawilibyśmy finansów naszych, a zniszczylibyśmy gruntownie industryę naszą, a w przyszłości musielibyśmy trzymać się polityki handlowej, zastosowanej do zmienionych stosunków, coby na szkodę naszą wypadło.“

Że zaś rząd rosyjski wcale nie ubiega się o zawarcie traktatu handlowego, a przez samo zażądanie opinii korporacyi handlowych dał do poznania, iż opinię tę uwzględniać myśli, przeto o zawarciu traktatu handlowego z Rosyą dziś wcale myśleć nie można.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 13. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik udzielał audyencye wczoraj o godz. 10. przed południem. Przed audyencyami był przyjmowany Jego Excelencya hrabia Rothkirch Panthen. W południe Jego Ces. Mość odbierał relacye pp. ministrów.

W niedzielę był dany wieczór w apartamentach Jej Cesarz. Mości Arcyksiężny Zofii na który prócz obecnych tu członków najw. dworu, zaproszono wiele osób. Tańcowano bez przerwy od godziny 8. wieczór do 3 po północy. Kapelmistrz Eder przygrywał na fortepianie. Na przedostatnim wieczorze także p. Eder a nie Strauss jak mylnie doniesiono kierował muzyką.

Pod prezydencyą Jego Excelencyi p. ministra stanu hr. Belcredi odbyła się wczoraj po południu rada ministeryalna.

Prezydent izby niższej, Książę Karol Auersperg przybył tu wczoraj z Pragi.

(Adres węgierski.) *Wiener Abendpost* pisze: Projekt do adresu sejmu węgierskiego za nadto wielkie ma znaczenie, ażeby dziennikarstwo przez dłuższy czas nie zajmował. Mówiąc o adresie dzienniki rozbierają zarazem uwagi, jakie wiedeńska poczta wieczorna na nim zrobiła. Z przyjemnością spostrzedz można, iż z zapatrywaniem się na położenie rzeczy dziennika półurzędowego zgadzają się wszędzie, gdzie spokojna rozwaga nie zaćmiła rzetelnego ocenienia najwyższych interesów politycznych monarchii. Przykro tylko jest, iż dzienniki węgierskie, po wielkiej części, walcząc za swoje przekonanie, nie zadały sobie pracy zastanowić się z uwagą nad tem, co wiedeńska poczta wieczorna wypowiedziała. Dla tego też niektóre dzienniki węgierskie tłumaczą sobie ustępy, w których dziennik półurzędowy wskazał na żądania własnego odpowiedzialnego ministeryum i przywrócenia municypii“ jako przechodzące miarę tego co dopięte być może, tłumaczą sobie w ten sposób, iż dziennik półurzędowy nie położył nacisku na jednoczesność do tych żądań, lecz każde z osobna za nieprzyjmowalne osądził. Na to zaś zgadza się nie tylko przeważna część dziennikarstwa niewęgierskiego, ale i nawet światli mężowie stanu wszystkich stronnictw węgierskich, iż przywrócenie urządzeń municypalnych w dawnym kształcie, tworząc z półsetkę oligarchii z najrozleglejszemi atrybucyami, każdą władzę wykonawczą osłabia, a zatem i własne odpowiedzialne ministeryum czyni nie możliwe. Doświadczenia, jakie pod tym względem zrobił sam na sobie ostatni sejm węgierski, najlepszym są podobno argumentem przeciwko niezwłocznemu przywróceniu dawnych komitatów. Że zaś nadzieja, iż projekt do adresu dzieło zgody nie zniszczył, nie była płonna, poświadcza to wyraźnie *Pesti Naplo*, który wyraźnie powiada, iż pierwsze wyrzeczone słowo ni jest ostatniem słowem. Oby tylko stronnictwo, którego dziennik ten jest organem, tego nie zapamiętało, jak sposobność ku temu się okaże.

W izbie wyższej sejmu węgierskiego, w tabuli magnatów, spostrzedz się daje pewien ruch w przedmiocie adresu. W dniu 10. b. m. odbyła się narada wielu magnatów u hr. Antoniego Majlatha. Wystąpiono tam gorliwie ze zdaniem, iż izba magnatów osobny adres ułożyć powinna. Interes i postawa izby magnatów usprawiedliwia taką niezawisłość, czego zresztą są przykłady we wszystkich krajach parlamentarnych. Nie można żądać od izby magnatów, ażeby szła we wszystkiem za poglądem i zdaniem izby deputowanych, zwłaszcza w sprawie adresu do tronu, którego nie wszystkie ustępy wiernym są wyrazem uczuć izby magnatów.

Adres zresztą nie jest aktem prawodawczym, któryby mógł być zmodyfikowany przez izbę magnatów. Gdyby więc izba magnatów nie miała mieć prawa wotowania własnego swego adresu, w takim razie mogłaby tylko albo przystąpić do adresu izby deputowanych, lub adres ten odrzucić. W jednym i drugim razie sytuacya byłaby przykra, ścieśniająca niezawisłość izby magnatów. Jeden tylko hr. Józef Palffy wystąpić miał ze zdaniem, iż nie wypada, ażeby izba magnatów odstępywała od dawnego zwyczaju.

Dyskusya nad tym przedmiotem trwała dość długo, i w końcu postanowiono zwołać większość obecnych na poniedziałek dn. 12. b. m. na dalsze obrady do sali komitatowej.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *bukowińskiego* z 12. b. m. oznajmił prezydent, iż ustawa względem zmian w ordynyacyi wyborczej otrzymała sankcyę. Potem rozpoczęła się jeneralna debata nad sprawozdaniem wydziału względem terytoryalnego podziału kraju. Po południu o godzinie 4. było drugie posiedzenie.

W sejmie *niższo-austryackim* oznajmił 12. b. m. Jego Excel. Namiestnik, że Najjaś. Pan raczył przedłużyć sesyę do 21. b. m. Wiadomość tę przyjęto z oklaskami. W sprawie podziału terytoryalnego proponował wydział rewizyjny: 1) uznać projekt rządowy za niestosowny, i 2) oświadczyć, że sejm z swojej strony zrobi użytek z prawa względem przedłożenia stanowczych wniosków, jeżli nastanie znowu możliwość załatwiania takich wniosków w drodze konstytucyjnej. Izba przyjęła te propozycye wydziału rewizyjnego znaczną większością głosów.

W Peszcie odbyła się 12go b. m. konferencya magnatów, która trwała przeszło trzy godzin. Hr. Csiraki prezydował. Do 30 mowców brało udział w dyskusyi. Za osobnym adresem mówili: hrabiowie: Antoni Szecsen, Antoni Majlath, Władysław Erdödy, Hunyady, Dyonizy Szechenyi; baronowie: Mesznic i Ambrozy; nadżupani: Mikołaj Vaj, Wenkheim, Majtenyi, Rudnyański, Szögyenyi; biskupi Ranolder i Levay. Przeciw osobnemu adresowi zabierali głos hr. Jerzy Karolyi, Alexander Haller, Emanuel Andrassy, Józef Palffy, nadżupan Tomcsanyi i inni. Na wniosek hr. Jerzego Festeticsa postanowiono, ażeby izba magnatów wydała osobny adres i na najbliższem publicznem posiedzeniu wybrała wydział adresowy.

Na sejmie *wyższo-austryackim* przedłożył 12go b. m. deputowany Hann następujący wniosek: Poleca się wydziałowi krajowemu, ażeby w stosowny sposób wpływał na przywiedzenie do skutku i rychłe rozpoczęcie kolei Rudolfa.

Sejm *styryjski* uchwalił 12. b. m. nie przystępować w ciągu teraźniejszej sesyi do ustaw nad ustawą wodną, lecz polecić tylko wydziałowi krajowemu, ażeby na przyszłej sesyi zdał sprawę o niej. Preliminarz funduszu indemnizacyjnego na rok 1866 i plan pokrycia długu indemnizacyjnego zostały przyjęte. W końcu załatwiono kilka rubryk bilansu.

Sejm *karyncki* załatwił 12. b. m. sprawozdanie o ustawie wodnej. Wydziałowi krajowemu polecono, upraszać rząd, ażeby przy zakupowaniu remont miano wzgląd na Karyntyę. Starosta kraju miał potem mowę zamykającą sesyę, na którą odpowiedział szef kraju, i sejm został zamknięty trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego Mości Cesarza.

W sejmie *kraińskim* interpelował 12. b. m. Toman o zawieszenie skrutynium i zabranie aktów wyborczych przy ostatnich wyborach uzupełniających lublańskiej izby handlowej. Nad wnioskiem Bleiweisa względem uregulowania języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich przeszła izba po kilkogodzinnej żwawej debacie do porządku dziennego.

Hiszpania.

Madryt, 7. lutego. *(Sprawa Prima.)* Niefortunne zerwanie się Prima, którego przebieg i spełnięcie bezkrwawe były już przedmiotem żartów w prasie i publice całej Europy, zaczyna jednak tragiczne wydawać następstwa. Młody oficer Piotr Espinoza został za udział w tym rokoszu rozstrzelany w Madrycie. Był on ojcem dwojga dzieci, a młoda małżonka miała go właśnie trzeciem obdarzyć. Ztąd współczucie w publiczności dla winowajcy. Podano do Królowej prośbę o ułaskawienie z sześcią tysiącami podpisów, a wstawiał się i sam małżonek Izabelli II. Najjaśn. Pani miała chęć przychylną, lecz jenerał O'Donnell domagał się koniecznie kary śmierci grożąc w przeciwnym razie dymisyą. Ma to być podobno nie jedyna i nie ostatnia exekucya.

Anglia.

Londyn, 9. lutego. *(Sir Wood.)* Sekretarz stanu do spraw Indyi Sir Karol Wood podał się do dymisyi z przyczyny słabości zdrowia, które mu się znacznie pogorszyło skutkiem niedawnego przypadku spadnięcia z konia. W długoletnim zawodzie swoim publicznym, najważniejsze spełniając urzęda, — był bowiem przez lat kilka kanclerzem izby skarbowej, a poźniej pierwszym lordem admiralicyi — nigdy statysta ten popularności nie miał, a często przykre napaści prasy znosić musiał. Uważano go za istnego wiga starej daty, który wyniesienie swoim tylko wysokim stosunkom rodzinnym był winien. Przyczyną tej niepopularności był głównie brak parlamentarnej wymowy. W rzeczy zaś był Sir Karol Wood urzędnikiem zdolnym, dzielnym i pracowitym. Całe dzisiejsze urządzenie Indostanu, zacząwszy od politycznej organizacyi aż do dróg i zakładów naukowych pochodzi z inicyatywy tego ministra, który objąwszy powtórnie ogromny ten wydział zarządu państwom półtorasta milionowem po straszuem wzburzeniu roku 1857, wszystko niemal nanowo tworzyć i organizować musiał. *Times* powiada o nim: „Nie wielu znajdzie się ludzi, coby tyle różnych obowiązków tak wybornie i sumiennie sprawować umieli. Sir Karol Wood, członek izby gmin od lat czterdziestu, rozpoczął urzędowanie w roku 1832, za gabinetu hr. Grey'a jako sekretarz w izbie skarbowej; poźniej był sekretarzem admiralicyi, dalej prezesem bióra kontroli indyjskiej czyli ministrem sekretarzem stanu do spraw Indyi; poźniej za pierwszego gabinetu lorda Russella kanclerzem izby skarbowej, następnie ministrem marynarki w koalicyjnym gabinecie hr. Aberdee'na; wreszcie za ostatniego ministeryum lorda Patmerstona i do tej chwili po raz drugi ministrem do spraw Indyi. Mało zaiste publicznych charakterów tyle doznało niesprawiedliwości ze strony opinii publicznej; sądzimy pomimo to, iż nie wielą lepszymi odeń sługami państwo angielskie pochlubić się może, a żaden pewno nie był gorliwszym i sumienniejszym. Powiedzieć owszem możemy, iż Sir Karol Wood był w wielu względach wzorem utalentowanego i pilnego ministra, lubo raczej administratora niż polityka w właściwem tego wyrazu znaczeniu.“

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 6. lutego. *(Smutny obchód rocznicy Księstw. — Niebezpieczeństwo grożące rządom Księcia Kuzy.)* Dzień piątego lutego obchodzono tu od siedmiu lat jako uroczystość narodową. W tym bowiem dniu nastąpił wybór Księcia Kuzy na Księcia Wołoszczyzny; dzień ten jest zarazem rocznicą połączenia obu Księstw naddunajskich, pułkownik Kuza poprzednio już bowiem Księciem Mułtan wybrany został. Już w ostatnich dwóch latach uroczystość miała cechę li tylko urzędową, nie spełniły się bowiem nadzieje, jakie pokładano w połączeniu obu Księstw, dotąd jednak udawało się rządowi tumanić lud widokami w przyszłość za wielkie ofiary, które lud składać musiał. W tym jednak roku rozprężenie wszystkich stosunków doszło do najwyższego stopnia, mianowicie rozpaczliwy stan finansów, który się już dłużej ukryć nie da, nieukontentowanie napełniło wszystkie klasy ludności, i właśnie w rocznicę wyboru Księcia obawiano się powstania a przynajmniej demonstracyi, której doniosłość trudna była do oznaczenia. Rząd zmuszony był do uprzedzenia wybuchu niepokoju wszelkiemi siłami. Piechota, jazda, konnica i artylerya wystąpiły już przed południem pod pozorem uroczystości, nikomu jednak tajno nie było, iż żołnierze dostali w przededniu ostre ładunki, a jazda i artylerya ustawione były w gotowości do boju na głównych placach miejskich. Środki te łatwiej celu dopięły, iż nie zdaje się, ażeby powstanie było zorganizowane. Lud spoglądał ponuro na żołnierzy, lecz trzymał się zdala od dział i bagnetów. Chociaż zaś dzień wczorajszy prze-

szedł spokojnie, to jednak niebezpieczeństwo dla Księcia Kuzy nie minęło, przepowiedzieć można i owszem, iż rządy jego nie długo potrwają. Jakim sposobem katastrofa wybuchnie, tego przewidzieć nie można, nieomylnie jednak nastąpić musi. Policya wielu ludzi uwięziła; mówią, iż natrafiono na ślad spisku przeciwko życiu Księcia Kuzy.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym są: Wszystkie sprawy zaległe z ostatniego posiedzenia, tudzież: 1) Wybór członka rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka. Sprawozd. radny p. dr. Madejski. 2) Prośby o przyjęcie do gminy i nadanie obywatelstwa. Sprawozd. radny p. Jabłoński. 3) Podanie o wypłatę sumy 500 zł. przeznaczonej dla szpitaliku małych dzieci. Sprawozd. radny p. Iskierski. 4) Prośby Józefy Rudnickiej, wdowy po drogowym miejskim, Tekli Ziebauer, wdowy po woźnym, i Franciszki Prochaski, wdowy po woźnym -- o zaopatrzenie. Sprawozd. radny p. Wild.

(Rozdawanie premii) abonentom, upowszechniły dzienniki francuzkie. „La France" dodaje swoim abonentom dzieła klasyków francuskich, podobnie czynią inne dzienniki. Villemessant daje teraz abonentom „Figara" paczkę przednich pomarańcz. Ale premia czasopisma „Gazette de Bordeaux" przewyższają wszystko co można w tym względzie przytoczyć. Kto płaci 100 franków, dostaje cały rocznik gazety, swoją fotografię i 500 metrów ziemi, w odległości 10 kilometrów od Bordeaux, w pobliżu stacyi omnibusów.

(Kradzież.) We Lwowie dnia 11. b. m. wśród dnia nieznajomy wszedł do jednego z domów przy ulicy ruskiej, wziął stojące na 4. piętrze w sieni konewki i oddalił się z niemi spokojnie jakby idąc po wodę. Przytrzymano go jednak i oddano w ręce straży.

(Bitki.) We Lwowie d. 11. b. m. wieczorem wszczęła się bitka w szynkowni na przedmieściu Stryjskiem, przyczem obecny tam murarz został pchnięty nożem w brzuch, tak że musiano odnieść go do szpitalu powszechnego. Podobnież w domu pod l. $84\frac{1}{4}$ powstała kłótnia pomiędzy mieszkańcami. Jeden z nich został kilkakrotnie zraniony narzędziem kończystem i także odwieziono go do szpitalu.

(Produkcya cukru burakowego w gubernii kijowskiej.) „Kijewlanin" podaje następujące wiadomości o cukrownictwie w tej gubernii, które stanowi jedną z najgłówniejszych gałęzi przemysłu krajowego. Około 400 fabryk wyrabiają razem około pięciu milionów pudów mączki cukrowej. Na wyrobienie takiej ilości mączki potrzeba około ośmiu milionów berkowców buraków, licząc po 26 funtów cukru z jednego berkowca. Biorąc w przecięciu po 70 berkowców z jednej diesiatyny gruntu, wypada że rocznie zasiewa się przeszło 110.000 diesiatyn buraków. Uprawa jednej diesiatyny buraków kosztuje stosownie do miejscowości, od 40 do 60 rubli, a licząc przecięciowo po 50 rubli, wypada $5\frac{1}{2}$ milionów rubli, które zarabiają prawie wyłącznie włościanie okolicznych wsi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca stycznia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Sieniawa		Sądowa Wisznia		Lubaczow		Sokal		Uhnow	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	4	27	4	20	4	10	3	60	4	15	3	90
„ żyta	3	18	2	70	3	20	2	60	2	81	2	75
„ jęczmienia	2	20	2	20	2	20	2	.	2	11	1	75
„ owsa	1	18	1	20	1	13	1	85	1	37	1	5
„ hreczki	3	22	3	.	3	.	2	20	2	85	2	50
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	1	17	.	80	1	.	.	80	.	86	.	80
Cetnar siana	1	.	.	60	.	54	.	80	2	50	.	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	50	6	77	6	80	6	40	5	80	5	.
„ „ miękkiego	4	92	5	20	5	20	3	35	5	50	4	40
Funt mięsa wołowego	.	13	.	8	.	11	.	9	.	10	.	8
Mas okowity	.	60	.	70	.	60	.	60	.	50	.	.

Kraków. *(Krakowski komitet filialny dla wystawy paryskiej)* ogłasza, że po dzień 15. stycznia zapowiedziano następujące przedmioty, przeznaczone na przyszłoroczną wystawę paryską z Krakowa i Galicyi zachodniej:

Z działu nauk.

1. Dr. Alth, prof., mapę górzystości Galicyi zachodniej. 2. Dr. Teichmann prof., zbiór preparatów anatomicznych. 3. Towarzystwo balneologiczne, zbiorową wystawę wód mineralnych krajowych, tudzież przyrząd do szybkiego ogrzewania wód onych, wynalazku dokt. Teofila Żebrawskiego, i tegoż mapę balneologiczną Galicyi. 4. Izba handlowo-przemysłowa krakowska, statystykę przem. handl. Galicyi zachodniej, opracowaną przez dokt. Weigla, i tegoż mapę przemysłową Galicyi zachodniej. 5. Skrzeszewski A., mapy rozmaite i tapety mapowe. 6. Schauer E., preparaty zoologiczne, wypchane zwierzęta.

Z sztuk pięknych.

7. Matejko Jan, obraz olejny. 8. Szynalewski Felix, obraz olejny. 9. Bizański J. N., obraz olejny. 10. Łepkowski Ludwik, akwarelle. 11. Brzostowski K. Józef, klęcznik gotycki, rzeźba w drzewie i kości słoniowej. 12. Kostecki Edward, kapliczkę gotycką rzniętą w drzewie. 13. Ziębowski Alexander, płaskorzeźbę w miedzi dętą.

Płody surowe, górnicze i hutnicze.

14 Z Wieliczki (rząd), sól i mapy kopalń. 15. Ze Swoszowic (rząd), okazy siarki. 16. Z Suchy (hr. Branicki), rudę żelazną i różne wyroby żelazne jak okładnice do pługów, naczynia kuchenne itp. 17. Z Miękini (hr. A. Potocki), porfir. 18. Z Czerny (hr. A. Potocki), marmur. 19. Z Dębna (hr. A. Potocki), marmur. 20. Z Dubia (hr. A. Potocki), marmur. 21. Z Filipowic (hr. A. Potocki), kamienie. 22. Z Mirowa (hr. A. Potocki) glinkę ogniotrwałą. 23. Z Sierszy (hr. A. Potocki), węgiel kamienny, cynk i galman. 24. Z Lgoty (hr. A. Potocki), galman. 25. Z Długoszyna i Niedzielisk, okazy bielu cynkowego, galmanu i ołowiu. 26. Z Chrzanowa (Löwenfeld), żelazo surowe i lane, rudy żelazne i galman. 27. Z Katów (Lerch), rudy żelazne. 28. Z Bóbrki (Klo-bassa), zbiór minerałów i naftę. 29. Z Zakopanego (W. Michna), zbiorową wystawę minerałów z okolic Zakopanego. 30. Z Tarnowa (inżynier górniczy J. Noth), zbiorową wystawę: rudy żelaznej, węgla i nafty z różnych okolic Galicyi zachodniej.

Materyały żywności i napoje.

31. Towarzystwo rolnicze krakowskie, zboże i nasiona. 32. Hr. Adam Potocki, piwo i 10 gatunków mąki i krup z zakładów Tęczyńskich. 33. Arcyksiążę Albrecht, likiery i sery krajowe z zakładów Żywieckich. 34. Knaus Józef z Biały, sery galicyjskie. 35. Robacki z Krakowa, miód, dereniak i wiszniak. 36. Wojcikiewicz z Krakowa, miód dereniak i wiszniak. 37. Hr. Alfred Potocki, likiery i rozolisy z fabryki Łańcuckiej. 38. Fränkel A. z Biały, likier i arak. 39. Käntzer I. z Biały, likier i arak. 40. Gross Jakób z Lipnika, likier i arak. 41. Pongratz E. z Biały, olejki lotne. 42. Kaczmarski J. K. z Krakowa, ser, bryndzę krajową i wino węgierskie z krakowskich piwnic (Ungariae natum, Cracoviae educatum). 43. Armułowicz Jan z Krakowa, kiełbasę polską.

Wyroby rękodzielnicze.

44. Peterseim M. z Krakowa, młocarnię własnego pomysłu i sieczkarnię. 45. Eck i Hentsel z Zawoji pod Makowem, dno fortepianowe z drzewa krajowego. 46. Berger Józef z Biały, wentyl do beczki, kurek do wanny, zamek misterny, zasuwy do okien, piłkę ogrodniczą i nowy pomysł pokrywania dachów. 47. Michalec Jan ze Świętnik, kłódki różne. 48. Bodzeń Stanisław ze Świętnik, kłódki różne. 49. Katurba Antoni ze Świętnik, kłódki różne. 50. Nentwich z Biały, wyroby tokarskie, fajki z korzenia drzewnego i osełki z zielonego kamienia. 51. Borzęcki Aureli z Krzeszowic, piec kaflowy ruchomy własnego pomysły i ogrodzenia rabat kwiatowych z gliny palonej. 52. Z Kołaczyc, garnki polewane. 53. Welczowski Apol. z Kleparza, wyroby powroźnicze. 54. Mazal Edward z Kleparza, beczkę dębową 100 wiadrową i cyrkiel własnego pomysłu do wymiaru dęg beczkowych. 55. Hanicki J. N. z Krakowa, obuwie damskie.

Sztuczne roboty ręczne.

56. Ragetè Amalia z Krakowa, kosz z owocami sztucznemi. 57. Pastelski J. z Kwaczały, kobiałki różne. 58. Krzeptowski z Kościeliska, toporki nabijane i nóż góralski. 59. Pawlikowski z Dunajca, toporek góralski z futerałem. 60. Łapczyński z Nowego Targu, toporek góralski i młynek do kawy własnego pomysłu. 61. Tatar Jan z Zakopanego, łańcuszki, bransoletki i zausznice z włosów plecione.

Materyały odzieży.

62. Koświcki Józef z Andrychowa, płótna, drelichy i obrusy 63. Raróg. 64. Swietecki. 65. Lisiewicz z Przeworska, płótna, drelichy, dymy, obrusy i serwety. 66. Strzygowski. 67. Bracia Vogt. 68. Hess Karol z Biały, sukna, korty i różne wyroby wełniane. 69. Bajsak Maciej z Rakszawy, sukna różne. 70. Towarzystwo jedwabnicze z Biały, okazy odnoszące się do chowu jedwabników. 71. Kozubowska Filipina z Krakowa, jedwab surowy, zwijany i kokony krakowskie.

Stroje ludowe.

72. Kwaśniewski Bartł. krawiec z Kleparza, trzy kompletne ubiory świąteczne ludu krakowskiego. 73. Wyrèwko krawiec z Tyńca, trzy ubiory ludu nadwiślańskiego.

Ostatnia poczta.

Peszt, 13. lutego. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* przybył tu dziś o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu.

Berlin, 13. lutego. Rosyjski poseł w Paryżu, baron Budberg, przejeżdżał tędy do Petersburga, dokąd został powołany.

W izbie deputowanych oświadczył Twesten jako uwagę osobistą do wczorajszego sprostowania Uhdena. W połowie stycznia powołani zostali Fink i Donalics jako pomocnicy, i to tylko przez Uhdena, ponieważ minister sprawiedliwości oświadczył, że nie wywiera żadnego wpływu na pomocników. Ci obadwaj głosowali za rządem i rozstrzygnęli większość.

Nowy York, 3. lutego. Juaryści opuścili Bagdad, który obsadziły na powrót wojska cesarskie. — Dług państwa Stanów zjednoczonych wynosił dn. 1. b. m. 2824 milion. dolarów.

W Kanadzie obawiają się wtargnięcia Fenyan.

TEATR.

Dziś w sali redutowej: Loterya fantowa; poczem nastąpi: „**Przed śniadaniem,**" obrazek w 1 akcie przez J. A. hr. Fredro, i obraz z żywych osób przedstawiający „Śmierć Barbary". Na dochód zakładu sierót i ubogich zostających pod opieką towarzystwa dam dobroczynności.

Jutro (przedstaw. polskie) „**Miód kasztelański,**" komedya w 3 aktach, oryginalnie napisana przez J. I. Kraszewskiego. Trzeci występ gościnny p. *J. Królikowskiego* z Warszawy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. lutego.

Hotel europejski: PP.: Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Łączyński Stan., z Batiatycz. — Zawadzki Józ., z Potoka.

Hotel angielski: Pieściorowski Rysz., z Kuźmina. — Tyszkowski Ant., z Trójcy.

Hotel Kuhna: Grochowski Ant., z Lipska. — Stanek Józ., z Wiszenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. lutego.

PP.: Hr. Dunin, do Głębokiej. — Hr. Plater Ces., do Poznania. — Bar. Brückmann Xaw., do Sambora. — Bełdowski Miecz. i Dubiecki Nap., do Polski. — Jaruntowski Jan, do Załanowa. — Petrowicz Winc., do Przybówki. — Cieniewicz Jan, do Jeryni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 322.96	+ 1.6	86.6	zachodni	sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	323.54	+ 2.4	71.0	„	mi.	„
10.god.wiecz.	324.53	0.0	80.0	„	„	„

Przed południem śnieg 0‴.

Kurs Lwowski.

Dnia 14 lutego

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	86	4	91
Dukat cesarski	„ „	4	88	4	92
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	47	8	57
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	59
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	63	82	64	42
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	67	01	67	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	67	67	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	64	72	65	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	162	17	164	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	90
5% pożyczka narodowa	64	90
Losy z 1860 roku	80	75
Akcye banku wiedeńskiego	744	—
„ „ kredytowego	145	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	90
Srebro	102	10
Dukat pojedyńczy	4	91

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. lutego

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	57.30	57.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	64.60	64.80
od kwiet. do paźd. po 5%	64.60	64.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.—	68.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61 40	61.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	61.65	61.80
dtto. po 4½%	54.—	54.50
dtto. „ 4%	48.25	48.75
dtto. „ 3%	36.—	36.50
dtto „ 2½%	30.—	32.—
dtto. „ 1%	12 —	12.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.—	145.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	142 50	143 —
Przez. do wyl. z r. 1854	76.—	76.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	79.90	80.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	88.—	88.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	74 50	74.70
Renty Como po 42 lir. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ 4½%	53.75	54.25
„ 4%	47.75	48.25
„ 3½%	41 50	42.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.-	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	80.—	81.—
Szlązka	87.—	88.—
Styryi	84.—	86 —
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	68.—	68.50
Banatu Tem.	66.—	66.75
Kroacyi i Sławonii	69.50	70.50
Galicyi	66.25	66 75
Siedmiogrodu	62.25	63 —
Bukowina	65.50	66.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.50	65.—
Banat Temesz.	63.75	64.25
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	87.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	740.—	742.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	145 70	145 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	570.—	572 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71.—	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1512.—	1514.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	164.20	164.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	159 50	160.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	117.50	118.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	163.80	164.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	78.—	78.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	141.50	142.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	107 —	107.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	246.—	255.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kőfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	123.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	452.—	454.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	213 —	215.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	375 —	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.25	104.75
przeznaczone do los. po 5%	91.60	91.80
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.30	87.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	65.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	74 —	74 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	71.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	103.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.—	91 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.75	88 —
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.75	78.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	—.—	84.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	85 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	87.50	88 50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	112 80	113.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.50	48 —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.75	23.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	72.—	75.—
Salma „ 40 „ „	26. —	26 50
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23 —
Clarego „ 40 „ „	22.—	23.—
St. Genois „ 40 „ „	21.—	22.—
Windischgrätza 20 zł. „	15 50	16 —
Waldsteina 20 „	18.75	19 —
Keglevicha 10 „	12.25	12 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.10

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	86.75	87.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	86.15	86.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	86.20	86.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	76.80	77 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	102.75	103 25
Lugdun za 100 fr.	41.—	41.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	41.—	40 10
Paryż za 100 fr.	41.—	41.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.):

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	4.90	4.91
dtto. pełnej wagi	4.90	4 91
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.31	8.32
Rosyjski imperyał	8.48	8.50
Talar związkowy	1.53	1.53½
Srebro	102.10	102.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.